

SPRAWCY ROZBOJU W RĘKACH KOZIEGŁOWSKICH KRYMINALNYCH

Data publikacji 03.10.2022

Policjanci z Koziegłów zatrzymali dwóch mężczyzn i kobietę, którzy napadli na 37-latkę, pobili go i okradli. Sąd zastosował wobec sprawców najsurowszy środek zapobiegawczy i tymczasowo aresztował ich. Jeszcze dzisiaj podejrzani trafią do aresztu śledczego.

W piątek po 17.00 dyżurny myszkowskiej komendy Policji otrzymał informację, że przy dworcu kolejowym w Poraju doszło do pobicia mężczyzny. W trybie pilnym na miejsce skierowano kryminalnych z Koziegłów. Tam zastali pobitego 37-latkę, który potwierdził, że jego znajoma i nieznany mu mężczyzna napadli go, pobili i zabrali mu telefon komórkowy, a następnie odjechali volkswagenem passatem. Pokrzywdzony został zabrany do szpitala przez załogę karetki pogotowia, a śledczy rozpoczęli poszukiwania sprawców rozboju. Jeszcze tego samego wieczoru tropy zaprowadziły ich do jednego z mieszkań w Choroni. Na posesji zauważyli osobówkę, którą najprawdopodobniej z miejsca zdarzenia oddalili się sprawcy. Drzwi otworzył rozjuszony i agresywny mężczyzną, który próbował wmówić policjantom, że w mieszkaniu oprócz niego, nie ma nikogo. Kryminalni nie dali się zwieść i weszli do środka. Tam zastali 46-latkę (bez stałego miejsca zamieszkania) i jej 38-letniego współnika, którzy, jak się okazało, dopuścili się rozboju na 37-latku. Wszyscy zostali zatrzymani do wyjaśnienia. Kryminalni odzyskali również skradziony telefon komórkowy, który sprawcy ukryli w samochodzie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie całej trójce zarzutów rozboju. Dzisiaj sąd przychylił się do prokuratorskiego wniosku i podjął decyzję o tymczasowym aresztowaniu wszystkich sprawców.

Grozi im kara nawet do 12 lat więzienia.

